

STRESZCZENIE DOKTORATU
*ANTYFONARZ DE SANCTIS Z BIBLIOTEKI KOLEGIATY W ŁASKU
W ŚWIELE TRADYCJI POLSKIEJ I EUROPEJSKIEJ.
STUDIUM ŹRÓDŁOZNAWCZO-MUZYKOLOGICZNE*
KS. DRA ZENONA KOŁODZIEJCZAKA

Obrona: ATK, 7 listopada 1994 r.

Promotor: ks. prof. dr hab. JERZY PIKULIK, ATK

Recenzenci: prof. dr hab. JERZY GOŁOS, Akademia Muzyczna w Warszawie
ks. prof. dr hab. JANUSZ ZBUDNIEWEK, ATK

Przedmiotem rozprawy jest rękopis z Biblioteki Kolegiaty w Łasku (część *De Sanctis*), ufundowany przez ówczesnego arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski Jana Łaskiego (1510–1531) miejscowej kolegiacie z uwzględnieniem kart

wyciętych z kodeksu i przechowywanych aktualnie w Muzeum Narodowym w Warszawie. Repertuar omawianego antyfonarza stanowi kolejne ważne ogniwo do uzyskania pełniejszego obrazu diecezjalnej tradycji liturgiczno-muzycznej w Polsce, szczególnie archidiecezji gnieźnieńskiej, w obrębie której znajdował się Łask. W celu uzyskania punktów styecznych poszczególnych tradycji w procesie komparatystycznym uwzględniono reprezentatywne źródła rodzime (Ms. 48, 49 Akz z Biblioteki Kapituły Krakowskiej z XV w., Ms. 7 APł z Biblioteki Seminarium Duchownego w Płocku z XV w., Ms. 4 i 5 AWł z Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku z XVI w., Ms. 94–97 AGn z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie z XVI w., Ms. bs. AKi z Biblioteki Seminarium Duchownego w Kielcach z 1372 r.), oraz obce (Antyfonarz z Compiègne z Paris, Bibl. Nat. Ms. lat. 17436 z 860–880 r., Antyfonarz z Durham Ms. B. III. 11 z XI w., Antyfonarz z Bambergu Ms. lit. 23 z końca XII w., Antyfonarz z Ivree Ms. 106 z XI w., Antyfonarz z Monza Ms. c. 1275 z XI w., Antyfonarz z Werony Ms. XCVIII z XI w.).

W wyniku badań porównawczych nad repertuarami (zarówno tekstów, jak i melodii zapisanych w wyżej wymienionych źródłach) ustalono, że od czasu, kiedy Polska nawiązuje kontakt z zachodnią kulturą muzyczną za pośrednictwem zakonów i diecezji obserwuje się wpływy najpoważniejszych ośrodków, pielęgnujących i wykonujących śpiew liturgiczny Kościoła rzymskiego. Dotyczy to nie tylko melodii, notacji muzycznej, ale także repertuaru. Zbieżność tradycji kolegiaty łaskiej z repertuarami gnieźnieńskim i zapisanym notacją neumatyczną typu saint-galleńskiego kodeksem z Bambergu, przemawia za rozległymi kontaktami stolicy prymasowskiej z tym ważnym w Europie ośrodkiem liturgicznym, zapoczątkowanymi zapewne przez św. Ottona z Bambergu, który – jak relacjonuje muzykolog Zdzisław Jachimecki – w drodze z misją apostolską na Pomorze przybył do Gniezna w 1124 r. witany przez lud i duchowieństwo.

Ponadto, dzięki analizie tekstów i melodii uporządkowano rękopis, którego karty źle złożono w czasie konserwacji w pracowni zabytków w Warszawie. Nie udało się odnaleźć miejsca przechowywania piętnastu brakujących kart kodeksu, w ich miejsce wklejono karty z białego papieru. Najpiękniej iluminowane karty zostały z księgi wycięte. Choć rękopis nie zawiera barwnych miniatur figuralnych zdobiących często pergaminowe kodeksy, a szczególnie księgi liturgiczne, ma dużą liczbę (14 w głównym bloku księgi, 15 na kartach z Muzeum Narodowego w Warszawie) większych inicjałów ornamentało-roślinnych, umieszczonych w kwadratowych i prostokątnych obramieniach. We wszystkich księgach zbioru znajduje się herb Jana Łaskiego – Korab, który ułatwia identyfikację i proveniencję rękopisu.